

Sygn. akt VI Ka 472/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

**Przewodniczący – Sędzia SO Andrzej Żuk**

**Protokolant Anna Potaczek**

po rozpoznaniu w dniach: 30.11.2017 r., 23.03.2018 r., 13.07.2018 r. i 11.12.2018 r.

sprawy **A. B. (1)** ur. (...) w Z.,

s. R., J. z domu A.

obwinionego z art. 92a kw

z powodu apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze

z dnia 18 lipca 2017 r. sygn. akt II W 350/17

I. zmienia zaskarżony wyrok wobec obwinionego A. B. (2) w ten sposób, że w pkt I części dyspozytywnej przyjmuje, iż przekroczył on dozwoloną prędkość o 23 km/h i jechał z prędkością 73 km/h i obniża wymierzoną karę grzywny do 120 (sto dwadzieścia) złotych,

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

III. zwalnia obwinionego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 472/17

## UZASADNIENIE

A. B. (1) został obwiniony to, że:

w dniu 4 kwietnia 2016 roku około godziny 12:57 w J. na ulicy (...), tj. na drodze publicznej, kierując pojazdem marki S. (...) o nr rej. (...) przekroczył dozwoloną prędkość o 35 km/h i jechał z prędkością 85 km/h w miejscu, gdzie obowiązuje ograniczenie prędkości do 50 km/h w terenie zabudowanym, **tj. o wykroczenie z art. 92a k.w.**

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze wyrokiem z dnia 18 lipca 2017 r. w sprawie II W 350/17:

I. uznał obwinionego **A. B. (1)** za winnego popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku, tj. wykroczenia z art. 92a k.w. i za to na podstawie art. 92a k.w. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 200 (dwieście) złotych,

II. na podstawie art. 118 § 1 k.p.w. w zw. z § 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10.10.2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100

(sto) zł tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych wymierzył mu opłatę w wysokości 30 (trzydzieści) zł.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obwiniony, zarzucając:

- obrazę przepisu 34 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia (k.p.w.) poprzez podjęcie rozstrzygnięcia bez uwzględnienia całokształtu okoliczności ujawnionych w postępowaniu;
- obrazę przepisu 4 i 5 Kodeksu postępowania karnego (k.p.k.) w związku z art. 8 k.p.w. poprzez nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na jego korzyść oraz rozstrzygnięcie powstałych wątpliwości na jego niekorzyść;
- błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na założeniu całkowitej niezawodności urządzenia pomiarowego oraz obsługujących je, łamiących prawo funkcjonariuszy.

Stawiając powyższe zarzuty obwiniony wniósł uniewinnienie go od zarzucanego mu wykroczenia, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i umorzenie postępowania.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się zasadna jedynie w części.

Z treści środka zaskarżenia wynika, że obwiniony zakwestionował czynienie ustaleń faktycznych w zakresie prędkości pojazdu w oparciu o dowód z urządzenia wideorejestrującego typu V. (...), którym posługiwali się funkcjonariusze Policji. Przede wszystkim podniósł, że funkcjonariusze używali funkcji „zoom” urządzenia, przez co zniekształcili czynność pomiaru prędkości, jak również w czasie dokonania pomiaru zbliżali się do jego pojazdu, podczas gdy istotnym dla dokonania prawidłowości pomiaru w urządzeniu tego typu jest zachowanie idealnej odległości pomiędzy pojazdem nagrywanym a pojazdem dokonującym pomiaru. Poza tym podniósł on jeszcze, że wynik pomiaru prędkości determinował szereg innych czynników związanych m. In. ze stanem technicznym pojazdu nagrywającego.

W związku z powyższym pojawiły się wątpliwości tego rodzaju, że konieczne okazało się uzupełnienie materiału dowodowego zawartego w aktach sprawy. Z uwagi na to, że konieczność stwierdzenia okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia wymagało wiadomości specjalnych, Sąd Okręgowy z urzędu na rozprawie odwoławczej dopuścił dowód z opinii biegłego K. D.. W opinii z dnia 29.01.2018 r. biegły potwierdził zastrzeżenia obwinionego. Podniósł, że ważnym elementem wykonania prawidłowego pomiaru prędkości jest rozpoczęcie i zakończenie pomiaru w tej samej odległości od pojazdu nagrywanego. Do sprawdzenia odległości między pojazdami biegły posłużył się zwymiarowaniem gabarytów pojazdu nagrywanego z chwili rozpoczęcia i zakończenia pomiaru. W oparciu o dokonane obliczenia stwierdził, że wymiary pojazdu w chwili rozpoczęcia pomiaru były mniejsze niż w chwili zakończenia pomiaru, co oznaczało, że pomiar średniej prędkości pojazdu nagrywającego został przeprowadzony nieprawidłowo i nie odzwierciedlał średniej prędkości pojazdu nagrywanego. To stwierdzenie biegłego czyniło zasadnym zarzut podniesiony w apelacji przez obwinionego. Nie było jednak wystarczające, by uwzględnić wniosek A. B. (1) o uniewinnienie. Nieprawidłowość dokonania pomiaru nie wykluczała bowiem czynienia ustaleń w sprawie w zakresie prędkości, z jaką poruszał się samochód obwinionego w czasie dokonywania nagrania jego ruchu.

Biegły K. D. nie był w stanie udzielić odpowiedzi na pytanie Sądu, z jaką prędkością poruszał się pojazd kierowany przez obwinionego na zarejestrowanym odcinku pomiarowym. Wskazał jedynie, że prędkość była mniejsza niż 85 km/h. Również po przeanalizowaniu nagrania pod kątem ujawnienia ewentualnych źródeł wyliczenia prędkości – biegły stwierdził, że nie daje ono możliwości określenia przebytej drogi w danej jednostce czasu i tym samym wyliczenia prędkości, z jaką poruszał się pojazd kierowany przez obwinionego. Zważyć jednak należy, że biegły ten nie jest specjalistą w zakresie ruchu drogowego i techniki samochodowej. Z uwagi na niepełność jego opinii Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu właśnie pomiaru prędkości pojazdów.

Biegły A. J. przedłożył obszerną i kompleksową analizę techniczną w związku ze zleceniem Sądu wyliczenia wartości prędkości, z jaką poruszał się pojazd marki S. w dniu 4 kwietnia 2016 r., tj. w czasie, gdy został zarejestrowany na

nagranie z wideorejestratora. Dysponował kompletnym materiałem dowodowym. Brał pod uwagę zeznania świadków i wyjaśnienia obwinionego co do przebiegu pomiaru prędkości pojazdu marki S.. Z oczywistych jednak względów nie ograniczył się tylko do nich. Zasadniczą podstawą opinii były bowiem dowody o charakterze obiektywnym, w szczególności nagranie z wideorejestratora, dokumenty związane z urządzeniem V. 2a oraz dokumenty pojazdu, w którym urządzenie było zainstalowane. W sposób szczegółowy dowody te zostały poddane analizie, na podstawie której biegły stwierdził, że przyrząd pomiarowy w czasie kontroli prędkości posiadał aktualne Świadectwo Legalizacji Ponownej, ważne do 31 października 2016 r. i zostało ono zamontowane zgodnie z dokumentacją producenta i prawidłowo dopuszczone do użytku. Zbadał on również wyposażenie techniczne pojazdu nagrywającego marki O. (...), stwierdzając, iż kalibracja urządzenia pomiarowego miała miejsce w dniu 30 października 2015 r., zaś w dniu 8 grudnia 2015 r. zostały zamontowane opony zimowe, w które pojazd był wyposażony również w dniu pomiaru prędkości tj. 4 kwietnia 2016 r. Zdaniem biegłego spowodowało to powstanie błędu pomiaru drogi na podstawie obrotów kół pojazdu w granicach tolerancji wymiarów opony, równego maksymalnie 2,5 %. Błąd ten mógł w skrajnym przypadku dodawać się do błędu pomiarowego urządzenia, co bezpośrednio wpływało na wyliczenie prędkości pojazdu. Biegły wskazał jednocześnie, iż zmiana ciśnienia w oponach pojazdu oraz naturalne zużycie bieżnika w dopuszczalnych granicach wnoszą błąd pomiaru drogi rzędu 1,0 %. Przekłada się on proporcjonalnie na błąd w wyliczeniu prędkości średniej pojazdu i może w skrajnym przypadku dodawać się do błędu pomiarowego urządzenia. W oparciu o zapis z wideorejestratora biegły stwierdził, że podczas pomiaru prędkości powiększenie obrazu „zoom” ustawione było na „x24” i tak duże powiększenie obrazu zmniejszało pole widzenia obiektywu kamery, co mogło wpłynąć na prawidłowość oceny odległości pomiędzy pojazdami. W oparciu o szczegółowe obliczenia różnicy drogi przebytej przez radiowóz policji i pojazd obwinionego w czasie trwania pomiaru prędkości biegły dokonał jednak niezbędnych pomiarów. Na ich podstawie wyliczył, że pojazd obwinionego przebył w czasie pomiaru drogę o 3,5 m krótszą niż O., tzn. że różnica procentowa przebytej drogi wynosi 7 %, co bezpośrednio przekłada się na błąd pomiaru prędkości. Co istotne, błąd pomiaru prędkości nie dyskwalifikował rzetelności samego pomiaru. W rozpoznawanej sprawie może być mowa jedynie o dokładności pomiaru i do tej kwestii odnosił się biegły w swojej opinii. W tej zaś sytuacji maksymalny błąd pomiaru wynikający z sumy wszystkich błędów pomiarowych wynosił 12 km/h. Oznacza to, że minimalna prędkość, z jaką poruszał się pojazd obwinionego, wynosiła 73,3 km/h. Biegły zwrócił przy tym uwagę, że sumowanie się wszystkich błędów pomiarowych jest wprawdzie przypadkiem niezwykle rzadkim, ale nie można tego wykluczyć. Nie znalazł biegły w materiale dowodowym żadnych innych, aniżeli omówione w opinii, istotnych dla sprawy okoliczności mających wpływ na wynik pomiaru prędkości.

Opinia złożona przez A. J. wydana została przez osobę posiadającą niezbędne wiadomości specjalne właśnie w zakresie wyliczania prędkości pojazdów. Jest rzetelna i kompleksowa, wnioski zostały przedstawione w sposób jasny i czytelny. Biegły miał na uwadze całokształt zebranych dowodów, do których podchodził zgodnie z zasadami wiedzy i doświadczenia zawodowego. W toku całego postępowania nie zostały przeciwko tej opinii podniesione żadne zarzuty. Sąd Okręgowy nie stwierdził błędów rzeczowych, zaś wnioski biegłego wolne są od nielogiczności i dowolności. Z tego względu podzielił w całości wnioski biegłego zawarte w opinii z dnia 29 października 2018 r. Biegły A. J. jest specjalistą w dziedzinie, którą się zajmuje i nie sposób podważyć prawidłowości jego ustaleń popartych szczegółową analizą techniczną dotyczącą urządzenia typu V. 2a użytego przez funkcjonariuszy do pomiaru prędkości pojazdu kierowanego przez obwinionego w dniu 04 kwietnia 2016 r.

Zważając na to, iż biegły nie wykluczył, lecz uznał za prawdopodobne, że pomiar prędkości dokonany przez urządzenie V. (...) mógł zostać poważnie zniekształcony, Sąd Okręgowy, z uwagi na pojawienie się wątpliwości, czy obwiniony jechał z prędkością 85,3 km/h czy 73,3 km/h, przyjął wersję dla niego korzystniejszą, zgodnie z regułą, iż nieusunięte wątpliwości rozstrzyga się na korzyść obwinionego (art. 8 k.p.w. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k.). Powyższe zaś skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku w ten sposób, że ustalono, iż obwiniony A. B. (1) przekroczył dozwoloną prędkość 50 km/h o 23,3 km/h, jadąc w obszarze zabudowanym z prędkością 73,3 km/h.

Sąd Okręgowy wskazuje przy tym, że przedmiotem niniejszej sprawy nie było zachowanie funkcjonariuszy Policji, lecz przekroczenie przez obwinionego dozwolonej prędkości. Bez względu na to, czy zachowanie funkcjonariuszy

było prawidłowe, czy też nie, bezspornie wykazano, że A. B. (1) przekroczył dozwoloną prędkość, co zarejestrowało obsługiwane przez funkcjonariuszy Policji urządzenie do pomiaru prędkości V. (...).

Z uwagi na ustalenie mniejszego stopnia przekroczenia dopuszczalnej prędkości, Sąd Okręgowy za celowe uznał obniżenie wymierzonej obwinionemu kary grzywny. Mając na uwadze nieco mniejszy stopień społecznej szkodliwości czynu i stopień winy sprawcy, zmniejszył tę karę do 120 zł. za przypisane obwinionemu wykroczenie.

Mając na uwadze częściową zasadność apelacji, Sąd Okręgowy na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w., kierując się zasadami słuszności, zwolnił A. B. (1) od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, stwierdzając, że wydatki tego postępowania ponosi Skarb Państwa.